

września 2001 r., władza wykonawcza USA naruszyła i nadal narusza Konstytucję, ignorując orzeczenia Sądu Najwyższego.

Według twórców amerykańskiej konstytucji, najważniejszy środek prawny ochrony wolności jednostki może być zawieszony jedynie po ogłoszeniu stanu nadzwyczajnego. Mimo że w doktrynie USA sporne jest, która z władz uprawniona jest do zawieszenia prawa do odwołania się do sądu dla ustalenia legalności więzienia bez jego jurysdykcyjnego orzeczenia, istotą amerykańskiej koncepcji stanu nadzwyczajnego jest odsunięcie ingerencji organów wymiaru sprawiedliwości w decyzje o internowaniu buntowników czy agresorów zewnętrznych, niezależnie od tego, czy nazwiemy ich, jak za czasów A. Lincolna „niełojalnymi osobami” czy obecnie „wrogimi bojownikami”.

W takim stanie rzeczy należy się zastanowić, czy polska regulacja stanu nadzwyczajnego (wojennego i wyjątkowego) jest właściwie skonstruowana. Według naszej konstytucji w czasie obowiązywania obu stanów nie można zawiesić prawa do sądu. Co więcej, rozpatrzenie sprawy musi nastąpić „bez uzasadnionej zwłoki” oraz ponadto w sposób sprawiedliwy i jawny. Ustęp 2 art. 45 Konstytucji RP łączy wymóg jawności, pozwalając na jej wyłączenie ze względu m.in. na bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny. Z drugiej strony, oddanie wymiaru sprawiedliwości sądownictwu administracyjnemu – zawarte przecież na pierwszym miejscu w tym przepisie – pozostawiać będzie wiele do życzenia. Wynika to przede wszystkim z tego, że sądy te obowiązane są rozpatrywać sprawy z punktu widzenia zgodności z prawem (legalności).

Polska ustawa o stanie wyjątkowym przyznała osobom zatrzymanym prawo do zaskarżenia decyzji wojewody o internowaniu, ale nie o jego utrzymaniu. Nawet gdyby sąd administracyjny uchylił decyzję o odosobnieniu, wojewoda może ją utrzymać. Na to rozstrzygnięcie nie przysługuje żaden środek odwoławczy. Oznacza to, że w praktyce – raczej niezgodnej z Konstytucją RP – nasza regulacja ustawowa jest podobna do amerykańskiej instytucji zawieszenia prawa skargi internowanego w okresie stanu nadzwyczajnego. Lepiej jednak byłoby, gdyby ten ważki problem normowała w ten sposób nasza ustawa zasadnicza.

**Krzysztof Complik**

## EXTRAORDINARY CIRCUMSTANCES IN THE POLISH AND AMERICAN CONSTITUTIONS

The aim of this article is to compare the American constitutional regulation with what our basic law terms as the extraordinary circumstances in the functioning of the polity. In this context, the Author examines the different clauses of the American constitution as the Privileged of the Writ of Habeas Corpus, Guarantee Clause, Militia (Keeping and

Bearing Arms), Quartering of Troops, Grand Jury Exception, Disqualification for Rebellion, and the Debts Incurred During the Rebellion. While studying the Polish Constitution of 1997, the Author focuses on its chapter IX, in which the Constitution distinguishes three extreme measures: the state of martial law, the state of emergency and the state of natural disaster. In addition, he touches upon two other related institutions, like the state of war (art. 116), and the crisis situation provided for in the ordinary legislation.

The most important conclusion of the article is that the Polish constitution, contrary to the American document, gives to the detained persons (internees) – during the war or emergency period - the unlimited right of defense before courts of justice. The suspension of the Great Writ when a rebellion or an invasion are going on is the essence of the American version of extraordinary circumstances. Otherwise, it would be more difficult to overcome these dangerous situations. The substantial defect of our constitutional arrangements concerning this core issue of public safety should be rectified as soon as possible, if any.